



Duch Byłkowski

Niedziela, 9 lutego 2014 roku.

Nr 2 (43)



Otrzymałem nowe życie

Rozmowa z ks. Piotrem
Gaworskim

Potrzeba podróżowania

Relacja z parafialnej
pielgrzymki na Sycylię

Aktualności Parafialne

Statystyka parafialna za
styczeń, intencje mszalne,
ogłoszenia duszpasterskie



OTRZYMAŁEM NOWE ŻYCIE

MICHAŁ ROSTAŃSKI

Nowy rezydent parafii pw. Ducha Świętego trzykrotnie był bliższy śmierci. Dziś mówi, że znacznie lepiej widzi działanie Boże, niż kiedykolwiek wcześniej. O swoim wypadku oraz o refleksjach na temat woli Bożej w życiu człowieka opowiada **ks. Piotr Gaworski**.

WYPADEK

Zaprosiło mnie znajome małżeństwo - Jan i Ewa - na wyjazd rekreacyjny na rowery. Pojechaliśmy pod granicę czeską, gdzie wsiedliśmy na rowery i pojechaliśmy do Czech. Jechaliśmy po wzniesieniu asfaltową drogą w lesie. Było z górki, w pewnym momencie ich wyprzedziłem. Za chwilę minął ich samochód. Jan mówił, że dosyć dziwnie jechałem. Nagle poślizgnąłem się i trzasnąłem z impetem o asfalt. Z rozpędu przeturlałem się po szosie wprost pod nadjeżdżający samochód. Ewa zakryła oczy. Czeski samochód zatrzymał się pół metra ode mnie. Czeszka wybiegła z samochodu, zadzwoniła po pogotowie i wraz z Janem, który trzymał moją krwawiącą głowę na kolanach pomagali mi, czekając na przyjazd karetki. Zabrano mnie do szpitala w Ostrawie. Przez pierwsze kilka dni leżałem w śpiączce, później zacząłem dochodzić do siebie, ale to nie był koniec

przygód. Przez następne pół roku leżałem w różnych szpitalach. Najpierw zaatakowała mnie sepsa. Lekarze mówią, że rzadko kiedy się z tego wychodzi. Kiedy ją opanowano, przyszło zapalenie płuc, i to na tyle poważne, że musiano u mnie wywołać śpiączkę farmakologiczną ponieważ się dusiłem. Ponoć lekarze stali nade mną mówiąc „jak on to przeżyje, to będzie cud”. Później przeszedłem jeszcze kilka operacji. Raz myślałem, że będą mi kamienie w nerkach usuwać. Okazało się jednak po badaniu, że cała nerka była zaropiała i groziła zatruciem organizmu, w związku z czym zaleceniem lekarskim było usunięcie jej. Tak też się stało. Przez wypadek straciłem pamięć. Co prawda byłem świadomy i jakiś kontakt ze mną był, ale niczego nie pamiętam z tego czasu. Pierwsze co pamiętam, to jak się obudziłem właśnie po operacji nerki. Moja siostra ze mną była cały czas i się mną stale opiekowała.



DOCHODZENIE DO SIEBIE

Na początku byłem bardzo zbuntowany przeciw Panu Bogu. Mówiłem Mu, że pomylił się bardzo, że jestem księdzem i terapeutą, a teraz nic z tego nie mogę robić; że bez sensu jest to, że tu jestem. Jednak w rocznicę tego wypadku wszystko się odmieniło. Albo Jan i Ewa, albo ja, już nie pamiętam kto to zaproponował, w każdym razie postanowiliśmy pojechać w rocznicę wypadku na to miejsce w Czechach. Poszliśmy najpierw na gofry, a Jan zaproponował żebyśmy zadzwonili do tej Czeszki – Leny, która wtedy zadzwoniła po pogotowie. Kiedy dostałem słuchawkę, podziękowałem Lenie za całą pomoc i dobro, które mi uczyniła. Lena odpowiedziała: „to nie było nic niezwykłego. Pan Bóg był razem z Tobą”. Zadziwiłem się, że Czeszka tak powiedziała! Powiedziałem jej: „Lena, ja już trzykrotnie od tego wypadku mogłem znaleźć się na granicy życia i śmierci”. Ona jeszcze bardziej mnie zdumiała: „Pan Bóg był cały czas przy Tobie i o Ciebie się troszczył!” Po tej rozmowie poprosiłem, żeby zawieźli mnie na miejsce, w którym się to wydarzyło. Tam zrobiłem kilka zdjęć i zacząłem się modlić. I zacząłem dziękować Panu Bogu za ten wypadek. Bo prawda jest taka, że ja go nie pamiętam. To przeżycie było trudne dla innych; dla mnie nie – naprawdę poczułem że dostałem

nowe życie. I to nie tylko symbolicznie. Wtedy wyraźnie to poczułem. Od tego dnia, zacząłem zauważać ile niesamowitych rzeczy wydarzyło się dzięki temu wypadkowi i że doświadczam działania Pana Boga każdego dnia. Na nic nie zasłużyłem, na nic nie zapracowałem, to samo się dzieje. Widocznie Pan Bóg jeszcze ma coś dla mnie do zrobienia tutaj.

ŻYCIE PRZED WYPADKIEM

Ponoć miałem gabinet terapii w przychodni terapii małżeńskiej i indywidualnej w Pszowie. Mówię ponoć, bo rzeczy, które wydarzyły się przed wypadkiem pamiętam jak przez mgłę. Pamiętam część rzeczy sprzed 20 lat, ale te bliższe wypadkowi raczej mniej. Są jednak rzeczy, które potrafią mi się nagle przypomnieć.

POWRÓT

Po wyjściu ze szpitali trafiłem do domu księży emerytów. Moja lewa strona była sparaliżowana i musiałem podjąć zajęcia z terapeutami. Bardzo starali mi się pomóc. Na początku tylko leżałem w łóżku, w końcu zaczęli mnie sadzać na wózku inwalidzkim i nim wozili mnie do kaplicy. Po jakimś czasie jednak lekarz kazał mi zacząć chodzić. Tu znów ogromny wysiłek włożyła moja siostra w mobilizowanie mnie do ćwiczeń, do chodzenia, rozruszania zasta-



łych kości. Wreszcie na wiosnę tego roku pozwolono mi ubrać albę i służyć do mszy, czytać i śpiewać psalmy. Domownicy domu św. Józefa byli zadowoleni, że czytam i śpiewam, bo mam donośny głos i lepiej słyszeli (śmiej).

BYTKÓW

W listopadzie przyjechał do mnie z kurii ksiądz Grzegorz Olszowski, pytając mnie, czy nie zastąpiłbym jako rezydent niedawno zmarłego księdza w Bytkowie. Wiedziałem, że w tym czasie w domu św. Józefa modlono się za duszę zmarłego młodego księdza. Skonsultowałem się z ks. rektorem Zenonem Ryznerem i zgodziłem się na to. Od tej rocznicy wypadku mam nastawienie „Panie Boże, cokolwiek będzie – ja przyjmę”. I tak po dwóch dniach już dostałem dekret do parafii Ducha Św. w Bytkowie.

Jestem tu rezydentem, więc nie mam większego zakresu obowiązków. Do obowiązków należy Msza św. i spowiedź przed Mszą. Zarówno to, jak i pozostałą moją posługę po prostu lubię i nie jest to dla mnie żaden wysiłek. Cieszę się że tu jestem, tym bardziej, że widzę sens bycia tutaj. Było to widoczne zwłaszcza wtedy, kiedy księża chodzili po kolędzie. Gdyby oni mieli gonić się z kolędą, żeby odprawić mszę, ta kolęda byłaby bezsensowna.

Mój dekret nie ma określonego czasu. Generalnie jestem tu po to, by pomóc

doraźnie. Co będzie dalej – nie wiem – jestem otwarty, ale wszystko zależy od zdrowia. Na tą chwilę czuję się bardzo dobrze.

JAK POGODZIĆ SIĘ Z NIESZCZĘŚCIAMI? JAK ZROZUMIEĆ WOLĘ PANA BOGA?

Na szczęście nie znamy woli Pana Boga. Na to, co się dzieje w naszym życiu powinniśmy spróbować spojrzeć przez pryzmat tego, co się działo gdy Jezus chodził po świecie. Możemy wtedy powiedzieć: „skoro tak się stało, a On, będąc Synem Bożym, doświadczał tego też, lub był tego świadkiem, to możemy spróbować to porównać”. Jezus też widział wszystko co się działo wokół niego. Nie wszystkich uzdrowił, niektórych zostawiał. Widział, miał moc, ale nie reagował. Może to nie było potrzebne? Nie wiemy! My nie wiemy co będzie po drugiej stronie. Trzeba spróbować na to popatrzeć trochę inaczej i zaufać Panu Bogu, że On o tym wszystkim wie. Często się wydaje, że Pan Bóg jest obojętny... Skoro Jezus cierpiał, nie jest obojętny. Widocznie to czemuś może służyć. Cierpienie ma znaczenie. Dlaczego? Dowiemy się po drugiej stronie. Tutaj jest to dla nas zakryte. Teraz jestem pełen podziwu dla Pana Boga. Doświadczam tego cały czas, ale rok temu sam byłem zbuntowany (śmiej). Nie ma się co załamywać.



POTRZEBA PODRÓŻOWANIA

MARIAN PIEGZA

Zgodnie już z tradycją grupa wiernych z parafii Ducha Świętego wybrała się na kolejną pielgrzymkę. Tym razem celem była Sycylia.

Pielgrzymi otoczeni fachową opieką pilota i duchową pieczęią kapłanów (ks. proboszcza Tomasza Kopczyka i ks. Piotra Żymańczyka) dotarli najpierw do Neapolu (19 I). Tu zamieszkali w Nowych Pompejach, niedaleko starej części, którą zalała lawa Wezuwiusza 24 VIII 79 roku. Ta nowa miejscowość związana jest z Sanktuarium Matki Bożej Różańcowej (dzieło błogosławionego Bartłomieja Longo), gdzie dochodziło i dochodzi do cudownych uzdrowień i innych łaski. To tu, w czasie jednego z objawień, Matka Najświętsza powiedziała nieuleczalnie chorej Fortunacie Agrelli, która błagała ją o przywrócenie zdrowia: „Za każdym razem, gdy chcesz uzyskać ode mnie jakąś łaskę, odpraw na moją cześć 3 nowenny, odmawiając 15 tajemnic mojego Różańca, a potem odpraw trzy nowenny dziękczynne”.

Będąc w Pompejach trzeba było wybrać się też do pobliskiego Sorrento, miasteczka znanego z pięknej piosenki „Wróć do Sorrento”.

Każdego dnia pielgrzymi rozpoczynali dzień od porannej mszy świętej, a dopiero potem przystępowali do kolej-

nych punktów programu. Tak więc 20 I dotarli do ruin starożytnych Pompei i ruszyli w trasę, przebywając busiem prawie 500 km, do Villa San Giovanni, skąd promem przeprawili się do Mesyny na Sycylii i dalej do uroczej miejscowości Giardini Naxos. Stąd (21 I) wyruszyli do Katanii, u podnóża wulkanu Etna. Miasto to słynie z trwającego cały tydzień festiwalu św. Agaty. Wtedy to tłumy czekają na pojawienie się olbrzymiej figury świętej, którą ciągnie na wozie malowniczy korowód pięćdziesięciu mężczyzn, ubranych obowiązkowo w białe koszule i czarne czapki. Figura jest „wypożyczana” z katedry Duomo Santa Agata. Święta zasłynęła tym, iż mimo okrutnych tortur, nie wyparła się wiary w Chrystusa. Mieszkańcy wierzą, iż do dziś pomaga miastu i wiernym. Popołudnie pielgrzymi spędzili w Taorminie, położonej na stromych zboczach gór, w połowie drogi między Mesyną a Katanią. Tu można było podziwiać dobrze zachowany teatr grecki, katedrę, a także górujący nad miastem zamek.

Następny dzień (22 I) to Syrakuzy i Noto. Wspomnieć w tym miejscu



należy o mszy świętej w Sanktuarium w Syrakuzach, gdzie umieszczono cudowną płaskorzeźbę Matki Boskiej Płaczącej. Od V wieku p.n.e. Syrakuzy były uważane za najpiękniejsze, najbogatsze i najludniejsze miasto wyspy. Z kolei w Noto podziwiano głównie Katedrę św. Mikołaja i przepiękną barokową architekturę miasta.

Kolejnego dnia (23 I) to miejscowość Altavilla Milicia na północnym wybrzeżu Sycylii, a przy okazji Tindari, kolejne miejsce kultu Czarnej Madonny. Figurka Czarnej Madonny jest prawdopodobnie pochodzenia bizantyjskiego. Kiedy była wieziona drogą morską, burza zmusiła marynarzy do zawinięcia do portu i przekazania posążku miejscowemu opactwu. Też jest na głównym ołtarzu i ma bardzo sympatyczny napis: „suma nigro sed formosa”, czyli: „czarna jestem, ale piękna”.

Dalej podróżnicy pojechali do popularnego (od ubiegłego roku!) miasteczko Cefalù. To tu jest się przepiękna katedra z wizerunkiem Chrystusa Pantokratora (Pana Wszystkiego), który góruje na sklepieniu nad ołtarzem. Mozaika ta była symbolem zakończonego niedawno Roku Wiary. Z kultem kolejnej świętej (Rozalii), można było zapoznać się (24 I) w Monte Pellegrino, gdzie jest sanktuarium Świętej, która broniła ludzi od zarazy, a teraz (świadczą o tym liczne wota) pomaga wiernym w wielu innych trudnych sprawach.

Natomiast w pięknej miejscowości (Monreale), można było podziwiać niemal bliźniaczy wizerunek Chrystusa Pantokratora (gigantyczna postać o szerokości 13,3 m i wysokości 7 m). Po spacerze przyszło też zwiedzić pewne niesamowite miejsce: katakumby pod klasztorem Kapucynów. Są tam mumie około 8000 osób duchownych i świeckich. Zmumifikowane ciała są w całości ubrane, stoją, leżą lub wiszą na ścianach. Podzielone są według płci i pozycji społecznej. Przedostatniego dnia (25 I), po wysłuchaniu porannej mszy świętej w Sanktuarium Madonny Della Milicia w Altavilla Milicia wyruszono w wielokilometrową drogę powrotną do Neapolu.

Ostatni zaś dzień (26 I) upłynął na kolejnym zwiedzaniu Neapolu i spacerze handlowymi uliczkami. Można było zwiedzić znaną katedrę św. Januarego, w której przechowywana jest od stuleci ampułka z krwią świętego. Tu co roku jest tak zwany „cud krwi” św. Januarego (świętego w 305 roku). Wtedy skrzepnięta krew „ożywia się” przechodząc w stan płynny, a badania wykazały, że jest ludzka krew, która ma właściwości i zachowuje się, jak tętnicza krew żyjącego człowieka. Ten cudowny znak powtarza się 19 września w rocznicę męczeństwa świętego, a także w pierwszą niedzielę maja oraz czasami 16 grudnia, z okazji wyjątkowych wydarzeń.



PRZY PARAFII ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ UZYSKANIA POMOCY

W ZAKRESIE	TERMIN	MIEJSCE	KONTAKT
Porad prawnika	W wyznaczone środy od 15.30. Terminy ustalane są na bieżąco – zazwyczaj z miesięcznym wypreżeniem	Salka parafialna	
Pomocy z matematyki i fizyki w zakresie szkoły średniej i studiów wyższych	W soboty od 11.30	Salka parafialna	matfiz20@wp.pl
Pomoc dla osób, które borykają się z problemami z zadłużeniem , np. z powodu kredytów, czynszu, a także negocjacji z powodu egzekucji komorniczej.	W II i III środy miesiąca od 19.00	Salka parafialna	
Kancelaria kanoniczna – osoby żyjące w związkach niesakramentalnych mogą uzyskać fachową pomoc, co do sposobu uregulowania swojej sytuacji wobec Kościoła, w tym np. inform. nt. kanonicznego stwierdzenia nieważności małżeństwa.	W I piątki miesiąca od 13.00 do 14.00	Salka parafialna	
pomocy prawnej z zakresu: - znalezieniu pracy, przygotowanie do rozmów kwalifikacyjnych, możliwości rozwoju. - otrzymaniu dotacji z Unii Europejskiej dla firm. - uzyskaniu jednorazowych środków z Urzędu Pracy na stworzenie firmy. - rozwoju własnej firmy – możliwości finansowania, szkolenia jak pozyskać klientów itp. - ciężkiej sytuacji rodziny - długi, jak rozmawiać z bankami itp. - pisanie pism do urzędów. - porady prawne w sprawach karnych, cywilnych, sporach itp. doradztwo w zakresie rozwoju osobistego, planowanie kariery.	W piątki Od 17.00 do 18.30	Salka parafialna	safe_way@op.pl tel.: 733 142 340

INTENCJE ŻYWEGO RÓŻAŃCA - LUTY

Ogólna: Aby mądrość i doświadczenie osób w podeszłym wieku były
uznawane w Kościele i w społeczeństwie.

Misyjna: Aby kapłani, zakonnicy i świeccy wielkodusznie współpracowali
w misji ewangelizacyjnej.

Parafialna: Aby nikt z naszych parafian nie trwał dobrowolnie w stanie cięż-
kiego grzechu, lecz zawsze w łasce uświęcającej, czyli jedności
z Bogiem.



INTENCJE MSZALNE

PONIEDZIAŁEK 10.02.2014 WSPOMNIENIE ŚW. SCHOLASTYKI, DZ.

- 7.00** Za ++ ojca Stanisława Wójcik w r. śm., matkę Gertrudę, teściów Michała i Józefę Sztokało, pokrew. z obu stron, dusze w czyścicu cierpiące.
- 8.00** Za + Henryka Kontny oraz wszystkich++ lokatorów z ul. Wróblewskiego 69
- 18.00** Do Ducha Świętego przez wstawien. MB Nieust. Pomocy z podz. za zdrowie i opiekę, z prośbą o Jego dary i błóg. dla Konrada i Henryka oraz całej rodziny.
- 18.00** Do Opatrzn. Bożej z podz. za otrzymane łaski z prośbą o dalsze zdrowie i opiekę w int. Henryka Nowak z ok. 93 r. urodzin, oraz o błogosławieństwo dla całej rodziny.

WTOREK 11.02.2014

- 7.00** Za wstawien. NMP z Lourdes z pr. o zdrowie dla nas, naszych bliskich i chorych z naszej parafii – of. od czcicieli NMP z Lourdes.
- NABOŻEŃSTWO KU CZCI BŁOG. JANA PAWŁA II**
- 8.00** Za ++ matkę Annę Kądziela w I r. śm., ojca Henryka w 18 r. śm., dziadków Elżbietę i Mariusza Nieszporek, Ilonę, Mariusza, Adriana, Arka Kapica, Irenę, Mieczysława Kądziela, sąsiada Stanisława Stańczak, Władysławę, Mieczysława, Agnieszkę Drewniak, oraz dziadka Błażeja.
- 9.00** W int. chorych i starszych Parafian.
- 18.00** Za ++ Magdalenę i Alfreda Faltinek.
- 18.00** Za + Antoninę Becker – of. od sąsiadów z Pl.Skrzeka i Wójcika 5b

ŚRODA 12.02.2014

- 7.00** Za ++ Barbarę Kalinowską w 4 r. śmierci, szwagra Januariusza Gołębickiego w I r. śm.
- NABOŻEŃSTWO KU CZCI MB NIEUSTAJĄCEJ POMOCY**
- 8.00** Za ++ rodziców Stanisławę i Adama Myller, dziadków, braci Ireneusza, Lucjana i Leszka, pokrew., dusze w czyścicu cierpiące.
- 18.00** Za ++ rodziców Agnieszkę i Stanisława, ich rodziców, rodzeństwo i pokrew.
- 18.00** Za + Krystynę Baran w I r. śmierci.

CZWARTEK 13.02.2014

- 7.00** Za ++ męża i ojca Jana Pencherkiewicza, rodziców Katarzynę i Józefa Maj, siostrę Teresę, brata Franciszka, pokrew. z obu stron.
- 8.00** Za + męża Stanisława Deleska w 12 r. śmierci.
- 8.00** Za ++ rodziców Janinę i Józefa Mośny.
- 17.00** ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU



OD 10 DO 16 LUTEGO 2014

- 18.00** Do Opatrzn. Bożej przez wstawien. MB Nieust. Pomocy z podz. za dar życia i kapłaństwa, z pr. o obfitość łask, dary Ducha Świętego oraz Boże błog. na każdy dzień posługi kapłańskiej w int. Ks. Piotra Mroczkowskiego z ok. ur. – of. od Legionu Maryi, Margaret, Żywego Różańca, Franciszkańskiego Zakonu Świeckich oraz Katechezy dla dorosłych.

PIĄTEK 14.02.2014 ŚWIĘTO ŚW. CYRYLA, MNICHA I METODEGO, BPA

- 7.00** Do MB Fatimskiej z pr. o wstawien. i przebłaganie za zatwardiałość naszych serc – of. od czcicieli MB Fatimskiej.
- 8.00** Do Mił. Bożego przez wstawien. MB Nieust. Pomocy z prośbą o opiekę, błog. i dalsze łaski w int. zięcia Jacka z ok. urodzin.
- 18.00** Za ++ matkę Łucję Stafecki, ojca Feliksa, męża Jana Stompel.
- 18.00** Za wszystkich ++ z rodzin Kowalski i Sobczyk.

KORONKA DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

SOBOTA 15.02.2014

- 7.00** Za + męża Władysława Rataja w 30 r. śm., oraz za wszystkich ++ w rodzinie.
- 8.00** Za ++ Alojzego Sordyl w I r. śmierci, rodziców z obu stron, siostry, braci, pokrew. z obu stron.
- 10.00** NABOŻEŃSTWO I MSZA ŚW. DO MB FATIMSKIEJ
- Za + Helenę Kocikowską – of. od Legionu Maryi.
- 18.00** W pewnej intencji z ok. urodzin.

NIEDZIELA 16.02.2014 VI NIEDZIELA ZWYKŁA

- 7.00** Za + Jadwigę Martynus.
- 9.00** W int. Oazy Rodzin i Odnowy w Duchu Świętym.
- 9.00** Do Opatrzn. Bożej z podz. za otrzymane łaski z pr. o opiekę i zdrowie w int. Doroty w 50 r. urodzin oraz o błog. dla całej rodziny./TE-DEUM/
- 10.30** Do Dzieciątka Jezus przez wstawien. Matki Boskiej z prośbą o opiekę i błog. w int. Kingi Cyl z ok. 13 r. urodzin.
- 12.00** Do Opatrzn. Bożej z prośbą o dalsze łaski i opiekę w int. Ireny i Janusza z ok. 50 r. ur. oraz o błog. i zdrowie w rodzinie./TE-DEUM/
- 15.00** W int. rocznych dzieci: Filipa Krupy, Zofii Kuś, ich rodziców i rodz. chrzestnych.
- 16.30** NIESZPORY NIEDZIELNE
- 17.00** W pewnej intencji.
- 20.00** Za ++ męża i ojca Gerarda w r. urodzin, rodziców i rodzeństwo z obu stron.



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

09 LUTEGO 2014 r.

5 NIEDZIELA ZWYKŁA ROK „A”

Dzisiejsza liturgia przypomina o tym, że świat potrzebuje światła prawdy i soli dobra. Mamy być i światłem, i solą, aby ludzie mogli poznać prawdę i umocnieni dobrem chwalili Boga. W Eucharystii Chrystus oświeca swą prawdą i karmi swym Ciałem wszystkich, którzy chcą pomnażać dobro na ziemi i służyć prawdzie.

Kolekta dzisiejszej niedzieli przeznaczona jest na potrzeby archidiecezji.



Liturgia tygodnia:

10.02 – poniedziałek – wsp. św. Scholastyki, dz.;

11.02 – wtorek – wsp. NMP z Lourdes – Światowy Dzień Chorego;

14.01 – piątek – święto św. Cyryla, mnicha i Metodego, bpa

15.02 – sobota – wsp. dow. bł. Michała Sopoćko, prezbít.



O 16.30 zapraszamy dziś na nieszpory niedzielne.



We wtorek – 11.02 – przypada wspomnienie NMP z Lourdes. Jest to także Światowy Dzień Chorego. Z tej okazji zapraszamy chorych i starszych parafian na godz. 9.00 na Mszę św., połączoną z błogosławieństwem lourdzkim. Po Mszy spotkanie przy stole w salce w baraku.



Prosimy także o pomoc chorym i starszym w przybyciu do kościoła. Jeśli ktoś potrzebował by transportu lub innej pomocy, prosimy, żeby zgłosić to w zakrystii lub kancelarii.



W czwartek swoje urodziny będzie obchodził ks. Piotr Mroczkowski. Zapraszamy na Mszę św. w jego intencji o godz. 18.00.



. W sobotę – po Mszy św. o godz. 8.00 do salki w baraku – zapraszamy na spotkanie 7,8 i 9 Róże Różańcowe.





W sobotę – 15.02 – o godz. 10.00 – nabożeństwo i Msza św. ku czci MB Fatimskiej.



Jeśli komuś zmarła bliska osoba przed osiągnięciem wieku emerytalnego, może się okazać, że krewnym przysługują pieniądze zgromadzone przez zmarłego na rachunku Otwartego Funduszu Emerytalnego. Można w ten sposób uzyskać np. powiększenie swojej emerytury. Jeśli ktoś znajduje się w takiej sytuacji i byłby zainteresowany bliższymi szczegółami, dziś po każdej Mszy św. w salce dyżuruje osoba, która może pomóc w odzyskaniu tych pieniędzy. Zachęcamy do skorzystania z tej pomocy.



Przypominamy, że przy naszej parafii istnieje możliwość skorzystania z różnych form pomocy. Więcej szczegółów znajduje się w gablotce, a także drukujemy je w naszym dzisiejszym biuletynie.



W ramach spotkania z ciekawymi ludźmi, organizowanych przez Parafialny Oddział Akcji Katolickiej, zapraszamy na spotkanie z ks. Markiem Gancarczykiem, redaktorem naczelnym Gościa Niedzielnego. To spotkanie odbędzie się w niedzielę 23.02. o g. 18.00



W dzisiejszą niedzielę – 9.02 o godz. 18.00 w Siemianowickim Centrum Kultury przy ulicy Niepodległości 45 odbędzie się koncert charytatywny „Siemianowice mają serce”. Na rzecz budowy powstającego w Siemianowicach Domu dla Bezdomnych, Samotnych Matek, Kobiet w Cięży i Ofiar Przemocy wystąpi wokalista legendarnego zespołu Genesis - Ray Wilson. Cegiełki są do nabycia w Siemianowickim Centrum Kultury. Więcej szczegółów znajdziemy na plakatach.



**Na cały tydzień
Życzymy Bożego błogosławieństwa
oraz opieki Matki Bożej z Lourdes.**



Statystyka parafialna

CH R Z T Y

Piotr Chrapek, Jakub Eckelmann, Adam Iwanecki,
Igor Reczek, Bartłomiej Ryszka, Alicja Wolnik,
Oliwia Scylina, Adam Dumin, Damian Hołub,
Paulina Łada, Tymon Łączkowski

Z M A R L I P A R A F I A N I E

Alfons Głodek 1.100, Bolesław Lasecki 1.76,
Stanisława Kulik 1.89, Henryk Sokołowski 1.72,
Zbigniew Wójcik 1.59, Jacek Kurzyca 1.47,
Gabriela Wyleżoła 1.81, Genowefa Krupa 1.82,
Szydłowski Adam 1.27, Jędrzejczyk Danuta 1.66,
Krzysztofowicz Robert 1.37, Drenda Małgorzata 1.65

Chorzy parafianie, niemogący uczestniczyć we Mszy Świętej mogą przystąpić do Komunii Świętej podczas odwiedzin domowych prowadzonych przez Szafarzy Najświętszego Sakramentu. Zapisy w kancelarii parafialnej.



Duch Bytkowski
nr 2 (43)/2014

Red. Prowadzący: Michał Rostański
Redakcja: Marian Piegza
e-mail: duchbytkowski@gmail.com